



# Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata  
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała  
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.  
gloskrolowej@gmail.com

## 8 grudnia

„Bóg postać anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, anioł rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogostawiona jesteś między niewiastami». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca».

Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Wtedy odszedł od Niej anioł.”

Łk 1, 26-38



---

# KOMENTARZ

---

Bóg w swoim działaniu jest wolny. Interwencja Boga w historię świata i człowieka pełna jest jednak Jego pokory. Św. Paweł pisze, że Jezus: *istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.* Zadziwiająca jest ta pokora i uniżenie Boga. Przy zwiastowaniu Bóg oczekuje zgody i współpracy swojego stworzenia. Nie zmusza Maryi (tak jak i nikogo z nas nie przymusza do przyjęcia swej łaski) lecz zaprasza do zawierzania, do włączenia się dobrowolną zgodą w Boży plan zbawienia ludzi. To dzięki „fiat” młodej Kobiety z Nazaretu Syn Boży znalazł serce pełne miłości i dom pełen ciepła.

Po zapewnieniu anioła o mocy Boga, Maryja zawiera Bogu całe swe bezpieczeństwo, życie i przyszłość. Maryja wyczuwa, że Boża moc zmieni Jej obecną sytuację i zapewne rodzi się w Niej świadomość, że nie będzie już mogła sobą rozporządzać.

*Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według twego słowa.* Te słowa oznaczające doskonałe posłuszeństwo, są powierzeniem życia woli Bożej. Bóg

może je zabrać lub uczynić z niego, co zechce. Maryja przyznaje Bogu absolutne prawo do Jej życia – prawo na dobre i złe. Te słowa Maryi są również modlitwą całkowitego powierzenia siebie Bogu, ofiarowania siebie. Maryja zaakceptowała współpracę z Bogiem w dziele zbawienia. Zaakceptowała także upokorzenie, jakie się z tym wiąże. Przyjęła fakt, że będzie współdziałać z Bogiem na drodze krzyża, na drodze upokorzenia w oczach ludzi. Cierpienie, gorycz, rozczarowania, momenty ciemności, krzyż – będą czasem oczyszczania i umacniania Jej *fiat*.

W czasie modlitwy uświadommy sobie, że każde powierzenie Bogu, każde ofiarowanie wiąże się z trudem, krzyżem i sprawdza się poprzez próby. Wybór Boga, Jezusa nie jest wydarzeniem jednorazowym. Jest raczej faktem dynamicznym, który musi być nieustannie odnawiany. Nikt z nas do końca nie wie, co kryje się za naszym ofiarowaniem, za przyrzeczeniami chrztu św., przysięgą małżeńską, wyborem kapłaństwa, ślubami zakonnymi, czy innymi obietnicami. Nasze *tak*, które wypowiadamy Jezusowi, kobiecie, mężczyźnie, przyjacielowi jakiemuś trudnemu zadaniu musi być potwierdzane dzień po dniu, przez całe życie.

Za: <https://gorka.jezuici.pl/>

## 8 Błogosławieństw

„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.”

W litanii do świętego Józefa pada wezwanie „Józefie najczystszy - módl się za nami”. Myślę, że warto zapytać Józefa, czym jest czystość, o której mówi Jezus w swoim Kazaniu na górze. Z Ewangelii świętego Mateusza 1, 18-25:

*„Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami". Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.”*

Czystość, która było cechą Józefa, wiąże się motywacjami towarzyszącymi nam w czasie dokonywania codziennych i życiowych wyborów. Czasami mówimy, że ktoś ma czyste bądź nieczyste intencje. Święty Józef, to „nietypowy” świadek wiary. W Ewangelii bowiem nie mamy ani jednego słowa, które padło z Jego ust. O duchowym pięknie Józefa nie decydują jego słowa, ale wybory.

Czystość przyświecających mu motywacji poznajemy w momencie, gdy Józef dowiaduje się, że poślubiona przez Niego Maryja jest brzemienna. Zgodnie z obowiązującym prawem kobieta, która dopuściła się zdrady małżeńskiej, powinna być ukamienowana. Józef znał prawo i wiedział, jakie mogą być jego konsekwencje dla Maryi. Dlatego najpierw postanawia usunąć się z życia swojej narzeczonej – przyszłej przyrzeczonej mu małżonki, a kiedy we śnie słyszy wezwanie anioła, postanawia zaopiekować się swoją Oblubienicą i jej Dzieckiem, traktując je jak własne. Serce Józefa jest czyste, ponieważ jest wolne od podejrzeń i niesprawiedliwych sądów. To jest serce przepelnione miłością i właśnie owa miłość nie pozwoliła mu zwątpić w czystość

serca Maryi. Ona była siłą i motywacją do podjęcia decyzji, która ocaliła Maryję i jej Dziecko. Nie uczynił tego w odruchu szlachetności, wspaniałomyślnej lecz chwilowej, to był wybór, który zadecydował o kształcie i kierunku całego Jego życia. Cieśla z Nazaretu wziął odpowiedzialność za siebie, Maryję i Jezusa i był wierny tej decyzji nie tylko w chwilach radosnych, ale również w tych pełnych smutku, cierpienia i niepewności.

Patrząc na piękny przykład Józefa, warto zastanowić się, jakie są motywacje wyborów podejmowanych przez mnie. Bóg nie patrzy na to, co zewnętrzne, często narzucające się i krzykliwe, ale na to, co jest w głębi mojego serca. Święta Tereska od Dzieciątka Jezus mówiła, że nieważne, czy w życiu robisz rzeczy wielkie czy zajmujesz się najprostszymi zajęciami (na przykład zamiataniem podłogi), ważne jest to, czy w twoim sercu jest miłość. Bo to ona prowadzi nas do Tego, który jest źródłem wszelkiej miłości.

„*Błogosławieni czystego serca*” to ci, którzy jak św. Józef, pozwalają Bogu kształtować swoje serce, co wcale nie jest łatwe... Wiąże się bowiem się ze zgodą na to, by On, przez różne okoliczności czy wydarzenia naszego życia, niekiedy bardzo bolesne, oczyszczał

je z tego wszystkiego, co nie jest miłością w nas, w naszym sposobie myślenia i działania, oczyszczał jak złoto w ogniu różnych trudnych doświadczeń. Oznaczać to może cierpienie, niezrozumienie, odrzucenie. Wówczas dopiero tak naprawdę jesteśmy w stanie poznać, co jest wewnętrzną siłą naszego działania. Zdecydowanie łatwiej jest kochać ludzi, którzy doceniają nasz



wysiłek, czy tych, których po prostu lubimy. Sprawdzianem naszej miłości jest stosunek do ludzi, którzy nas skrzywdzili, albo do tych, do których z różnych powodów nie czujemy sympatii. Wówczas dopiero wychodzi na światło dzienne, czy kochamy ze względu na samą miłość, czy też w miłości do Boga i do drugiego człowieka w nieuporządkowany sposób szukamy samych siebie. Szóste błogosławieństwo zaprasza nas do tego, żebyśmy w podejmowanych decyzjach badali motywacje i

poruszenia swojego serca. Człowiek czystego serca, podobnie jak Józef, potrafi zostawić swoje plany i rozwiązania po to, żeby podjąć Boży plan wobec swojego życia. Jest to postawa, która wyrasta z wiary w to, że Bóg daje człowiekowi zawsze to, co najlepsze, chociaż na ogół trudne i wymagające.

Pytanie o nasze motywacje spróbujemy postawić i zgłębić w kontekście Jezusowej przypowieści o Sądzie Ostatecznym. Z Ewangelii świętego Mateusza 25, 31-40

*„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!*

*Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;*

*byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.*

*Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy*

*widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?” A Król im odpowie: “Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.*

Z przytoczonego fragmentu Ewangelii św. Mateusza wynika, że dla człowieka wierzącego najgłębszą motywacją miłości do drugiego człowieka jest miłość do Jezusa. Zobaczyć w drugim człowieku, a szczególnie tym potrzebującym cierpiące oblicze Chrystusa, to była tajemnica życia wielu świętych zaangażowanych w dzieła miłosierdzia, jak choćby dla przykładu świętego Brata Alberta czy błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty. Życie tą motywacją powoduje, że jesteśmy otwarci na wszystkich ludzi, niezależnie od tego, czy po ludzku darzymy ich sympatią czy też nie. Warto przyjrzeć się temu, czy takie spojrzenie towarzyszy mi w relacjach najbliższych, ale także tych dalszych, czasami bardzo trudnych. Czy potrafię zobaczyć oblicze Chrystusa w człowieku, który po ludzku przegrał swoje życie i kompletnie pijany zasnął na jednej z parkowych ławek? Czy potrafię odkryć twarz Jezusa w człowieku, który od lat uprzykrza mi życie i nic nie wskazuje na to, by chciał się zmienić? To są pytania, które

dotykają istoty szóstego błogosławieństwa.

Na koniec warto zapytać siebie, czy w sobie samym widzę oblicze Boga, i to nie tylko wtedy, gdy radzę sobie w życiu i nie popełniam większych błędów czy grzechów, ale i wówczas, gdy moje życie wydaje się pasmem niekończących się upadków w drodze do świętości. Czy wtedy potrafię obdarzyć miłością samego siebie? Czy umiem nadprzyrodzoną miłością, którą otrzymuję od Boga, kochać nie tylko Boga, ale i siebie? Jezus w Mateuszowej przypowieści utożsamia się z każdym człowiekiem, również ze mną...

Jakie były motywacje Jezusa? Co było wewnętrzną siłą Jego serca? Serce Jezusa jest najczystsze, ponieważ jedyną motywacją Jego misji na ziemi była miłość do Ojca. To ona dała mu siłę do walki z pokusami na pustyni, to ona była wewnętrzną siłą w czasie publicznej działalności, to w końcu ona zaprowadziła Go na wzgórze Golgoty. Z miłości do Ojca wypływała miłość do tych, których kocha Ojciec, czyli do każdego z nas. Warto tę prawdę przeżyć osobiście. Wszystko, co Jezus czynił na ziemi i co robi w niebie wypływa z miłości do mnie i do Ciebie. Największym pragnieniem Jezusowego serca jest moje-twoje szczęście, które będzie trwało przez całą wieczność. Pragnienia Jezusa wobec każdego z nas są kluczem do zrozumienia różnych wydarzeń,

które stają się naszym udziałem i dotykają naszego serca. Szczególnie wtedy, gdy nasze życie nie przypomina drogi usłanej różami, ale raczej podobne jest do drogi krzyżowej, warto je czytać w tym kluczu...

*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.*

Z szóstym błogosławieństwem wiąże się bardzo piękna obietnica. „*Błogosławieni czystego serca*” będą oglądać Boga twarzą w twarz. Ale nie chodzi tylko o „ogłądanie” w niebie; oni będą w stanie rozpoznać Boga już tu, na ziemi. Bóg objawia się codziennie w pięknie stworzonego świata, w drugim człowieku, w swoim Słowie, w sakramentach. Boga, który jest samą miłością, możemy rozpoznać tylko przez miłość, którą przyjmujemy i rozdajemy czyniąc świat piękniejszym. Ludzie czystego serca nie tylko potrafią dostrzec niekiedy bardzo subtelną obecność Stwórcy, ale potrafią również patrzeć na siebie i otaczający ich świat oczyma Boga, nie zatrzymując się na tym, co zewnętrzne, powierzchowne, mało atrakcyjne, ale sięgając „wzrokiem” głębiej. Odkrywając świat „po Bożemu”, Bożym spojrzeniem ogarniają każdego człowieka, nawet najbardziej zagubionego, i widzą w nim dziecko Boże. Co więcej – widzą dziecko, podobnie jak on codziennie zaproszone do tego, by w swoim życiu naśladować miłość Boga objawioną przez Jezusa.

---

# Serdeczne życzenia...

Z okazji imienin pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia  
ks. Proboszczowi Wiesławowi Ogórkowi SDS.

Niech dobry Bóg obdarza Księdza swoim błogosławieństwem, zdrowiem, pokojem serca i radością, aby życie było pełne łaski i światła, rozświetlającego nawet ponure dni. Niech Królowa Świata dodaje siły, mądrości i miłości potrzebnej do prowadzenia naszej parafii. Życzymy, aby Księdza wiara była zawsze mocna, a serce pełne nadziei i radości z pełnionej posługi.



W dniu imienin pragniemy wyrazić najgłębszą wdzięczność za Księdza opiekę i troskę oraz modlitwę za naszą wspólnotę parafialną

**Szczęść Boże!!**

---

## Ogłoszenia Parafialne

1. Dzisiaj modlitwą oraz ofiarą materialną do puszek wspieramy Kościół na Wschodzie. Natomiast młodzież rozprowadza kartki świąteczne.
2. Zapraszamy na Msze św. Roratnie: dzieci o godz. 18.00, dorosłych o 6.20
3. We wtorek zapraszamy do dolnego kościoła o godz. 17.00 na spotkanie zatytułowane „Kim była św. Hildegarda?”
4. W środę Nowenna do M.B Nieustającej Pomocy o godz. 17.30
5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę, w czwartek i piątek od 15.00 do 18.00. W sposób szczególny módlmy się o pokój na świecie
6. W przyszłą niedzielę parafialny zespół charytatywny oraz młodzież zorganizuje słodki kiermasz domowych ciast. Po każdej Mszy św. będzie można nabyć pyszne wypieki. Dochód przeznaczony jest na cele charytatywne i działalność młodzieży
7. W zakrystii oraz przy wyjściu z kościoła można nabyć świece oraz opłatki wigilijne i sianko na stół wigilijny. Ofiary złożone przy tej okazji przeznaczone są dla rodzin potrzebujących z naszej parafii.
8. W zakrystii można składać wypominki roczne.
9. Do wieczności z naszej parafii odszedł sp. Józef Marek. Zmarłego polecamy Bożemu Miłosierdziu.

# Intencje Mszalne

<b>Pon 9 grudnia</b>	Godz. 6.20	1. Za + <b>Franciszka</b> Wantołę od chrześniaka Grzegorza z rodziną 2. Za ++ <b>Wiktoria, Benedykta</b> oraz <b>Krzysztofem</b>
	Godz. 7.00	1. Za ++ <b>Martę i Władysława</b> i + <b>Władysława</b> Miazgowicz oraz szwagrów <b>Józefa, Jacka i Andrzeja</b> 2. Za + <b>Aleksandra</b> Kaczorowskiego od rodziny Kubiców
	Godz. 18.00	O obfitość łask Bożych dla ks. Proboszcza <b>Wiesława</b>
<b>Wtorek 10 grudnia</b>	Godz. 6.20	Za + <b>Andrzeja</b> Piecha od liderów i kierowników firmy Spomet
	Godz. 7.00	1. Za + <b>Krystynę</b> Bargiel od Szymona Krysty z rodziną 2. Za + <b>Tadeusza</b> Styskal od rodziny Podlipny
	Godz. 18.00	1. Za + <b>Urszulę</b> Kozieł od sąsiadów Krystyny i Grażyny Gawęckich i Ani i Bartka Ziółkowskich z Dominikiem 2. Za + <b>Marka</b> Zontek od cioci Wandy
<b>Środa 11 grudnia</b>	Godz. 6.20	Za + <b>Jadwigę</b> Bas od sąsiadów Barbary i Krzysztofa Musur
	Godz. 7.00	1. Za + <b>Aleksandra</b> Kaczorowskiego od Ilony i Jacka Zarzeckich 2. Za + <b>Józefa</b> Tomaszek od sąsiadów Najbor
	Godz. 18.00	1. Za + <b>Eugenię i Józefa</b> Soboszek 2. Za + <b>Franciszka</b> Wantołę od Leszka Strupczewskiego
<b>Czwartek 12 grudnia</b>	Godz. 6.20	Za + <b>Marka</b> Zontek od kuzyna Ryszarda
	Godz. 7.00	1. Za + <b>Andrzeja</b> Piecha od rodziny z Bielska 2. Za + <b>Tadeusza</b> Styskal od rodziny Adamus z ul. Przełom
	Godz. 18.00	1. Za ++ <b>Janinę</b> Sikora i <b>Wacława</b> Dymanus z rodzicami 2. Za + <b>Krystynę</b> Bargiel od p. Masny i Stanisława Pikul
<b>Piątek 13 grudnia</b>	Godz. 6.20	1. Za + <b>Franciszka</b> Wantołę od rodziny Glogerów 2. W Intencji <b>Wacława i Krystyny</b> z okazji 50 rocz. małżeństwa
	Godz. 7.00	Za + <b>Aleksandra</b> Kaczorowskiego od szwagierki Wiesławy Sordyl z synem Jerzym i synową Karoliną
	Godz. 18.00	1. Za + <b>Jerzego</b> Adamus w 4 rocz. śmierci 2. Za + <b>Jana</b> Maćko od rodziny Grzywów i Boczarów
<b>Sobota 14 grudnia</b>	Godz. 6.20	Za + <b>Krystynę</b> Bargiel od Iwony i Romana Kozak
	Godz. 7.00	1. Za + <b>Bolesława</b> Cymbałę w 7 rocz. śmierci 2. Za + <b>Tadeusza</b> Styskal od rodziny Żywcok
	Godz. 18.00	1. Za ++ rodziców <b>Jana i Katarzynę</b> oraz brata <b>Józefa</b> 2. Za + <b>Cecylię</b> Bożek w 39 rocz. śmierci od córki z rodziną
<b>Niedziela 15 grudnia</b>	Godz. 6.30	Za + <b>Zofię</b> Lachowską od córki Elżbiety w 1 rocz. śmierci
	Godz. 8.00	Za ++ <b>Anielę i Jana</b> Ciuba
	Godz. 9.30	W intencji <b>Moniki</b> w 30 rocz. urodzin; dzięk-błag
	Godz.11.00	W intencji <b>Grażyny</b> Bojdys w 40 rocz. urodzin
	Godz.12.30	W intencji <b>Adama</b> z okazji urodzin; dzięk-błag
	Godz. 18.00	Z okazji 2 rocz. ślubu <b>Moniki i Artura</b>
	Godz. 19.15	Za ++ <b>Adę</b> Najlepszą i <b>Krzysztofa</b> Marka